

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 7 Listopada r. s. 1819 roku,

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Eau.	Wiatry.	Odmia. w powis.
}	dnia 6 godz. 3 z połu.	27 cal. 11, 2 lin.	— 3 stopn.	Zachodni	Pogoda
	— 6 godz. 9 wiecz.	28 — 0, 6, —	— 7 —	Poln. Zach.	Pogoda
	— 7 godz. 7 z rana	28 — 1, 8,	— 9 5 —	Poln. Zach.	Mgła m.

ANGLIA.

(z gaz. berl.) Londyn, dnia 22 października. Dzisiejszy numer gazety *Courier* zawiera co następuje: Przychodzące z różnych stron państwa wiadomości o postępach buntu, są teraz, jak się spodziewać należało, coraz ważniejsze i bardziej zastanawiające. Reformatorowie radują się z impulsy, jaką nadała ich sprawie mała liczba nierozsądnych republikanistów, która się im obłąkać dała. Nie ukrywają już swoich niegodziwych zamiarów i planów, i mówią już publicznie bez żadnego ukrywania o „wybuchniętej już rewolucyi.” — Kiedy się żli wiążą (tak przestrzegał szanowny *Burke*) powinni się dobrzy jednoczyć. Ale coż zdołają poszczególne usiłowania przeciw otwartej sile zbrojnej tłuszczy, która zawzięła się zburzyć własność i obalić wszystko to, cokolwiek się rozwiązły woli ich sprzeciwiła? Dzielnej obrony i pomocy można w obecnej chwili spodziewać się jedynie tylko od tych, w których rękę położyła konstytucya siłę stanu, i słuszniebyśmy drżeli o los kraju naszego, gdybyśmy w rządzie naszym spostrzegali choćby najmniejszy niedostatek czułości lub mężstwa. — Monarchija francuzka oddaną została przed 30 laty na igrzysko zburzonego pospólstwa: bo ministrowie wpadli w bojażń i słabość. Przyspieszony dzielny krek ze strony rządu byłby wstrzymał w samem wybuchnieniu owe strumienie krwi, które później tron i ołtarze powywracały. — Wyszujemy naszym spokojnym spół-obywatelom, że rząd nasz jest zupełnie zdolny do mierzenia się z niebezpieczeństwami, które nam zagrażają. Postanowienie jego: zgromadzić parlament, było oczywistą skazówką tego, jak sądzi o obecnym płodnym w wypadki czasie; i nie wątpimy bynajmniej: że użyte przez niego środki ostrożności dotrzymają kroku do chwili zgromadzenia szalonej czynności nowych naszych katylinów. — Nieodbitym środkiem ostrożności, przy obecnym zmniejszonym stanie wojska, jest niezwłoczne wzmocnienie wojska dziesięcią tysiącami ludzi. Cel ten nie może być przedzy, łatwiej i oszczędniej uskuteczony, jak przywołaniem do czynnej służby zostawionych na połowie żołdu żołnierzy, i poddaniem ich pod rozkazy także na połowie żołdu będących oficerów. Po weteranach tych może kraj, bez wątpienia, spodziewać się podobnegoż mężstwa i dzielności, jaką się odzna-

czyli w wojnie z nieprzyjaciółmi obcymi. — Nadto służbę istnącego już wojska, można po oczęści bardziej rozwinąć, przez użycie do służby połowej żołnierzy, znajdujących się po załogach i przy warsztatach okrętowych, a których żołnierze morscy zastępują. Z tego względu każda kompanija morska pomóżoną będzie 20 ludźmi, co uczyni 11,600 ludzi. — Oczekujemy ze strony reformatskich independentów, mnóstwa mądrych uwag o stałych wojskach, o samowolności i despotyzmie. Mamy dla nich tylko krótką tę następującą odpowiedź: „że Rejent i ministrowie, którzy, nie zważając na ich mądre przepowiadania i nieustanny ich opór, państwo to z tryumfem z wojny z obcymi wyprowadzili, nie chcą naszej konstytucyi, naszej wolności i naszej monarchii postawionej na najwyższym stopniu swej świetności i sławy, oddadź zdradziecko na igraszkę kupie rewolucyjnych łotrów, którzy siebie dziećmi Anglii mianują.”

Taż gazeta *Courier* donosząc, że Hrabia, *Fitzwilliam* złożony został z urzędu swego, jako Lord namiestnik i *Custos rotulorum* zachodniej części hrabstwa *York*, czyni następującą uwagę: „Mądry zaiste i właściwy czasowi środek! Czynny udział, jaki miał Lord namiestnik w zgromadzeniu hrabstwa w tak drażliwym czasie; osobiste jego ukazanie się na zgromadzeniu; zgodzenie się jego na uchwalone postanowienia i adres; publiczne przez niego uznawanie całej tej czynności, musiało koniecznie uchylić zaszczytne to zaufanie, jakie w każdym czasie, a szczególnie w dzisiejszej krytycznej epoce, między rządem a Lordem namiestnikiem zachodzić powinno. Kiedy dwie władze zostają w tak jawnej sprzeczności, wtedy ustaje między niemi wszelki związek wewnętrzny; a tём samem nie mógł Lord żadną miarą sprawować dłużej urzędu, który w chwili tej wymaga człowieka, któryby się mocno przywiązał do stanu, o którego zachowanie idzie.”

Gazeta *Courier* przywodzi z dawniejszych dziejów rewolucyjnych Anglii mnóstwo imion, które przypadkiem mają terazniejsi naczelnicy reformatorów. *Harrison* xiądz fanatyk, stracony został za czasów *Karola II* w *Tyburn*, za zdradę stanu. — *Sir Thomas Burdett*, jako zdrajca stanu, stracony za rządów *Edwarda IV*. — *Cochrane* (*Sir John*) za *Wilhelma III*, uwięziony za zdradę stanu. — *Cobbet*, szewc, żołnierz,

półkownik, królobójca, stracony za zdradę stanu, za czasów Karola. — *Wolseley* (Sir Charles) purysta, rewolucjonista, ofiarował na czele deputacyi koronę *Coromnoolowi*. — *Carthwright*, purysta, reformista, sądzony od izby inkwizycyjney za bezbożną książkę.

Bonaparte nie używa od dawna żadney przechadzki. Dla niedostatku mocy nabiera coraz więcej ciała. Zresztą zatrzymał wszystkie swoje dawne zwyczaje. Tylko do jedzenia ma oznaczone godziny; inaczej pracuje, śpi, wstaje, kładzie się, jak mu się to potrzebnem byź zdaje. Karol XII w Benderze. Zatrudnienia jego dzielą się na pracę i czytanie. Pisze mało, ale dyktuje wiele. Czyta najwięcej historią i romanse; do tych ostatnich liczy manuskrypt z wyspy *ś. Heleny*, mieszanina błędów i prawd, jak on powiada, ułożona przez kogoś, co go zna i nie zna; przez kogoś, który nie równie dokładnie miał wiadomość o wszystkim, co się jego tyczy, chociaż manuskrypt ten zawiera niektóre rysy szczegółowe, małej liczbie tylko wiadome. Z nowszych romansów francuzkich sprawił mu najwięcej przyjemności *Jean Sbogari*. Przeczytał go z wielką ciekawością w jedney noc. Nadzwyczajne zdarzenia i przesadzone uczucia były zawsze w jego guscie. Przypomnił sobie też raz, że autor tego romansu napisał kiedyś dla niego pełną zapachu ode; przypomnienie to mogło mieć wpływ na dobrą opinią, jaką Bonaparte oświadczył o dziele Pana Karola *Nodier*.

Londyn dnia 24 października. Spodziewają się z pewnością zjednoczenia części opozycyi z ministerjum. Lord *Grey* weyda do rady tajney, a PP. *Lawson* i *Tierney* do ministerjum. O Lordzie *Sidmouth* rozumieją, że się, z powodu zdrówia swego i maxym swoich względem katolików (jak niegdyś *Pitt*), usunie.

Wzbudza to powszechną obawę, że w jednymże czasie, d. 1 listopada, ma się odprawić wiele reformatorskich zgromadzeń ludu. Jestto główną przyczyną, dla której ministrowie postanowili wezwać niezwłocznie 10,000 ludzi do służby czynney. — Rozkazem ministra wojny wszyscy officerowie, którzy niedawno jeszcze należeli do batalionów weteranów, a później na listę abszytowanych przeszli, wezwani zostali, uwiadomić niezwłocznie generał adjutanta o miejscu swego pobytu. Pobierali oni dotąd tylko połowę żołdu.

Ministrowie nie wątpią o dwojakim skutku środków przez nich użytych; to jest: położeniu tamy niegodziwej swawoli złemyślących, i ożywienia męztwa dobrze myślących. — Tymczasem, jeśli, jak zapewne, nikt niewystąpi, posiadaczów papierów publicznych za należących po większej części do liczby dobrzemysłących uważać wypada; tedy smutnym jest postrzeżeniem, że wiele ich właśnie zawsze, kiedy się podobne zapewnienia ukazują, papierów tych z największym pozbywają się pośpiechem; a tém samém niczem się ze swej strony do tak pożądanego powszechnego ożywienia nie przykładają. Skutkiem tego papiery publiczne, które stały przed kilka dniami na 69, spadły d. 23, na 66½.

Mówią także, że kanclerz skarbu wyda około końca tego roku kilka milionów w zapisach skarbowych. Zbijają jednak wiadomość tę gazety ministeryalne, ile że przez to pogorszyłby się bardziej jeszcze i tak już upadający kredyt. Gazety usiłują wlać ufność w posiadaczów papierów krajowych, dla przekonania ich równie z tymi którzyby mieli co do stracenia, że własność ich nie stanie się nigdy lupem reformatörów.

Gazeta *Morning-Chronicle* zawiera w jednym z ostatnich numerów swoich, uwagi nad obecnym stanem Anglii. „Jest coś w obecnym stanie W. Brytanii, co najmocniej uspione umysły ze spoczynku budzi, a nayważniejsze niespokojnością przeymuje. W wolnym kraju muszą byź partye; partye są dwiema szalami wagi polityczney, przy oświeconém i liberalnym prawodawstwie. Ale dawniey opinije nasze różniły się tylko w rzeczach małej wagi, mała tylko część ludu do tego należała; porozumiewano się; i nie unoszono się gwałtownością nieprzyjaznych namiętności. W terazniejszém położeniu naszego kraju głównymi są cechami, duch oporu i niecierpienia partyi. Obie polegają na mocy; pierwsze na mocy liczby i mnóstwa; druga na mocy organizacji. O zbliżeniu i pojednaniu ani myśleć nie można. — Smutny takowy stan rzeczy nie jest dziełem jednego dnia; rozwijał się on zwolna przez długi ciąg lat; zasada się on na trwających przyczynach. — Myłiby się ten, któryby myślał, że upadek handlu, nędza klas pracujących, zrzuciły nieukontentowanie, którego ducha rząd przytłumić usiłuje. Jedno i drugie przyłożyło się tylko do zbliżenia i wyraźniejszego ukazania złego. — Nie możemy zaprzeczyć, że od początku rewolucyi francuzkiej rząd angielski przyjął systemat antyjakobiński, oddawna już poglądał z obawą na przeciwnie opinije, i mocno prześladował, którzy się do opinii tych przywiązali i jawnie je wyznawali. Ministrowie użyli władz swej do jej powiększenia; zjednali dla siebie wyższą klasę i pociągnęli do swej partyi, i wychodzili śmiało w otwartej walce przeciw tym, których nie bez przyczyny uważali za słabych i nielicznych. Tymczasem zaszły ogromne wypadki na stałym lądzie; średnia klasa społeczności kształciła się; duch jej rozszerzał się; a z każdą chwilą pomnażała się niesłychanym sposobem liczba tych, którzy mieli udział w politycznych wypadkach i epokach. — Rząd angielski w czasie tym kiedy wyznawał teoretycznie równość praw i swobod, rozdzielał praktycznie władzę między małą liczbę klas wyższych; a gdy niższe massy zaczęły porównywać główne zasady konstytucyi z rzeczywistym ich stanem; gdy spostrzegli, że zdaniem swoim czynią tak mały wpływ na rządzie W. Brytanii, jakby na rządzie japońskim, i że do tego tylko są powołane, ażeby się wyrokom jego poddały: wtedy nie mogło byź inaczej: musieli dać poznać, że systemat, który ich tak całkowicie w cyfrę zamienił, nie jest tak całkowicie doskonały, jakby te obrońcy jego dowieść chcieli. Następnie ukazała się między ludem prosta przyczyna dalszego rozszerzania opinii demokratycznych.

Jednakże (wyrażono w tymże artykule) niebyłyby opinie te zamieniły się, w czynne działania, gdyby rząd nie przeciągnął na swoją stronę parlamentu; i gdyby w parlamencie ukazywał się naród; gdyby się rząd nie był posunął do tak wielkiego poniżenia rzeczywistego narodu, odrzucania prośb, zabrania zebrań, powiększania władzy urzędów, i zupełnie przeciwnego bremienia i duchowi konstytucyi postępowania. — To — tak kończy *Morning Chronicle* — przywiódło do obecnego stanu rzeczy, do obecnego przesilenia i do niebezpieczeństw, które jedynie tylko przez umiarkowanie i bezstronność niepodległych mogły być od kraju odwrócone.

Gazeta *Courier* z dnia 20 umieściła pod napisem: „Ważny wyjątek z jednej gazety francuskiej,” wiadomość o całkowitej odmianie ministeryum angielskiego, razem z wyszczególnieniem imion nowych ministrów, nie dodając do wiadomości tej najmniejszej własnej wagi.

Dnia 21 odprawiła się w *Guildhall* rada gminna, na której przeczytano odpowiedź Rejenta na adres rady gminnej dotyczący się *Manchester*, i postanowiono ze znaczną większością głosów, przy wpisywaniu tej odpowiedzi opuścić słowa *most gracius* (najlaskawiej). Zdaniem Pana *S. Dixon* opuszczenie to przyjęte zostanie od Rejenta najlaskawiej. (Dnia 2 t. m. listopada nieodebrano we *Frankforcie* najnowszej poczty angielskiej ani przez *Calais* ani przez *Antwerpię*. Podobnie nieodebrano jej i w *Hamburgu*).

AMERYKA PÓŁNOCNA

Dochody skarbowe zjednoczonych stanów północnej Ameryki, w pierwszej połowie roku bieżącego, wynosiły tylko 13 milionów 550,000 dolarów. Zmniejszenie to przypisują uchwałę kongressu, wkładającej na banki narodowe obowiązek płacenia kruszcowemi pieniądźmi.

Wolno Drukować. Ignacy Rezek Kom. Cenz. Csl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism porsc.

O g ł o s z e n i a.

1. Excerpt Rezolucyi z Protokołu Ekonomicznego Kommissyi dla urzadzania interesow Radziwillowskich ustanowionej, w dacie poniżej wyrażonej, pod Nr'em 2317 zapadłej, et eorundem dla umieszczenia w gazecie *Kuryera Litewskiego* do Redakcyi tejże gazety pod pieczęcią urzędową Kommissyi postany.

Roku 1819 miesiąca października 29 dnia. Po danem do Kommissyi dnia 23 idącego miesiąca za Nr'em 477 przedstawieniem, jeneralny Prokurator masy JW. Michał Zaleski Podkomorzy Ptu Rossieñ. cytując Ukaz Monarszy w roku 1814 februaryi 24 dnia nastaly, i najwyżey confirmowanej organizacyi punkt 35, 69 i 70, któremi polecono wszelkim jakiego bądź rodzaju pretensorom do masy Radziwillowskiej, po zeszytym Xiążęciu Dominiku Radziwille pozostałej, niegdzie indziej ustanawiać processa, jak tylko w Sądzie Kommissyi; donosił, iż wielu pretensorow pod różnemi pretextami ustanawiają processa po różnych magistraturach i szukając niby funduszow, oraz aresztując własności swoich dłużnikow, przewodzą też processa po Ziemstwach i Grodach: gdzie Prokurator z przepisow sobie służących, ani sam, ani przez Plenipotentow stawać nie może: upraszał zatem aby Kommissya uczynić raczyła do wszystkich juryzdykcyow rekwizycye, iżby te pod żadnym pozorem spraw tak z Prokuratorem jako też z Xiężniczką Stefanią Radziwillowną nie tylko nie przyjmowały, lecz żadnych wskazow i kondemnat zapisywać niedozwalały. Przyczem żądał JW. Prokurator, aby ostrzeżenie takowe w gazetach krajowych umieszczonem zostało. Komitet kredytorow w opinii swojej na dniu 27 oktobia terażniejszego roku do Nru 827 złożoney, zgodne z Prokuratorem oświadczył żądania. Po przeyrzeniu jakowych stron wniesień, Kommissya przyście takowe Prokuratorji i komitetu kredytorow naydując z Naywyższą Monarszą Wolą zgodnem, na mocy ukazu w roku 1814 februaryi 24 dnia wyszłego punktu 990: tudzież w roku 1816 junii 14

dnia Rządzącemu Senatowi danego, i Naywyżey utwierdzonej organizacyi paragrafu 35, 69 i 70, z odwołaniem się do uprzedney odezwuy swojej w dniach 26 i 27 decembra 1817 roku, w tejże materji do Rządow gubernskich tych gubernijow, w których dobra Radziwillowskie są położone przestaney, Postanowia uczynić powtórna do tychże Rządow komunikacyą, z żądaniem: aby wszelkie juryzdykcy w gubernijach swoich exystujące obwieścić raczyły, iżby te: żadnych spraw z masą Radziwillowską i jej Prokuratorem jako powyżey cytowanemi ukazami Monarszemi, rozbirowi samo jedney Kommissyi przynależnych nie przyjmowały, a tém samem na żadne wskazy i kondemnaty Prokuratora nie narażały; w celu zaś uwiadomienia o tém stron interesowanych, Kommissya takowe swoje postanowienie do gazety *Kuryera Litewskiego* podając, ogłasza razem, iż mający jakiegokolwiek stosunki do masy Radziwillowskiej, za przyściem w kolei przepisanej do Sądu niniejszey Kommissyi, znajdą stosowną do prawa satysfakcyą. (podpisano) Jan Woyniłowicz, w miejscu Prezesa Antoni Łappa, Jan Petersen, Kommissarze, Wincenty Szukszta, Gasper Romanowicz Zastępca.

Zgodno z Protokulem Swiadczą Ludwik Czernichowski Sekretarz.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2 Niżej podpisany, przybywszy na czas niejaki do tutejszego miasta Wilna, z dziełem swoim nadzwyczajnym i nigdy tu jeszcze niewidzianem, osądził za rzecz przyzwoitą oneż na widok publiczny wystawić, w przekonaniu, iż Szanowna Publiczność tutejsza, powodowana chęcią oglądania dzieła ze wszęch miar ciekawego; nie tylko liczną bytnością zaszczycać, ale nadto sprawiedliwą pochwałę, jakiej inne miasta nieszczędzily, oddać raczy.

Dzieło to wyobraża SATURNA, powszechnie z mitologii znanego, w postaci człowieka stop 6, calow 3 mającego.

Józef Waldstein Wiedeńczyk,

2. *Gubernii Minskiej Ptu Sluckiego, ze dworu Pruss 8bra 11. dnia w noey uciekl kredensarz Franciszek Bazylego syn Leonowicz, poddany JW. Uzlowskiego, Chor. Pttu Sluckiego, mairacy lat 22, wzrostu malego, wlosow swiatlych, blond, twarzy sciatley, nosa duzego i szerokiego; od nosa do konca brody, czesc twarzy krótsza. Zabral on Liberyą Srebro stolowe pod cyfra W. U. pieniedzy gotowych rubli srebr. 600, i papiery Michala Nestorowicza, lokaia z tegoz dworu, pod ktorego nazwiskiem, zapewne ukrywac sie zamyslil. Kto by takiego czlowieka dostawil do samego aktora, lub do Sadu nizszego Pttu Sluckiego albo policyi Wileńskiej, otrzyma oprócz wdzieczności przyzwoitą nagrodę.*

3. *Excerpt rezolucyi z protokulu ekonomicznego Kommissyi dla urzadzenia interessow Radziwiltowskich ustanowionej, w dacie ponizej wyrazoney pod Nrem 2310 zapadley et eorundem dla umieszczenia w gazecie Kur. Lit. do Redakcyi teyze gazety pod pieczęcią urzędową Kommissyi posłany.*

Roku 1819 mca oktobra 25 dnia. Po danem do kommissyi na interessa Radziwiltowskie naznaczonej przedstawieniem pod datą 31 julii terażniejszego roku za Numerem 323, jeneralny prokurator massy oswiadczył: ze dla rychleyszego wypelnienia imiennego Ukazu w roku 1818 apryla siedmnastego dnia wysztego sprzedaż dóbr po zmarłym Xiążęciu Dominiku Radziwille, na satysfakcyą jegó dlugow dozwalajacego; sklada tabelle wyjasniajace stan aktywow massy przez szczegolne ocenienie majatkow i zobranie wszystkich od róznych osob naleznosci, które wynoszą ogólny fundusz teyze massy złotych polskich 159 milionow czterysta pięćdziesiąt jeden tysiąc dwieście siedmdziesiąt sześć, gr. dwadzieścia pięć, dlugi zaś i pretensye przez Kredytow podane i pozwami obięte (a które niemogąc się zwiększyć, w znaczney ilości zmniejszonymi być muszą) niewięcey dopioro wynoszą jak zł. osmdziesiąt milionow, dla biorących więc spadek po JO. Xiążęciu Dominiku Radziwille jak znaczna wypada pozostalosc, tak też to wyjasnienie stanu massy oparte na pewnych i niewatpliwych co do aktywow probacyach, kazdego jest zdolnem przekonać, ze massa obciążona aż nadto odpowiada swym dlugom, a przewyższajaca jey ilość jest zupełnym nabywcom bezpieczeństwem, i ze skutkiem tey pewności i dozwolenia Monarszego jeneralna prokuratorya jest w trakcie układow o wyprzedaż dóbr massy, i zawarte w slad tego postanowienia do zatwierdzenia kommissyi poua.— Jakowe przedstawienie majac sobie zakomunikowane komitet wierzycieli Radziwiltowskich, odkładajac swą odpowiedź, wezwal wszystkich czlonkow komitetu kredytorow na dzień 1 oktobra terażniejszego roku dla zopiniowania tak wazney dla wszystkich materyi i w dniu 15 terażniejszego mca opinią swą za Numerem 816 do kommissyi wniesioną wyrazajac, ze gdy wyswiecone w tabellach fundusze znacznie przewyższaja debita przez dobrowolne układy od zalozenia pierwiastkowego w pozwach zamieszczonego

zmniejszajace się; a stad choeby przy szczególnych wyprzedażach szacunek ziemi i był zmniejszonym, zawsze jednak okazana praesuperata jest widzialną rękoynią dostateczney pewności, zwłaszcza gdy pospiech sprzedaży majatkow, zmniejszac będzie liczbę wierzycieli i przeszkodzi zwiększeniu dlugow, przez narastanie procentow, oswiadczył zgodzenie się swoje na przedaz majatkow Radziwiltowskich z zastrzezeniem primo: ze nad objawione pozwami pretensye żadne nowe dlugi w czasie małoletności dziedziczki uczynione być niemogą. Secundo. Gdyby prawa wieczyste nie winney magistraturze jak tylko w komissyi Radziwiltowskiej przyznawane były, a to w celu wiadomości o oplacie dlugu Monarszego i dopelnionej partykularnym kredytorom satysfakcyi, przyczem żadal komitet, aby w tym obiekcie zrobione bylo dla wiadomości osob interessowanych przez gazety ogłoszenia, na jakowe warunki komitetu, prokurator massy w powtoronym dnia 22 oktobra za Numerem 472 przedstawieniu w odpowiedzi wyrazil: ze w tych obiektach odwołuje się do przepisow Naywyższych sobie udzielonych i ze prawa wieczyste w sadzie kommissyi przyznawane będą. Kommissya powyższe pisma, jako stanowiące bezpieczeństwo następných układow o wybycie dóbr massy, w aktach swoich lokuie. Gdy zaś wyjasnienie teyze massy funduszow przewyższajacych znacznie ilość dlugow, i zgodzenie się komitetu wierzycieli na przedaz majatkow, mierzac rzeczoney massy, zbliżyć jest w stanie kredytorow do przedszych układow z jeneralną prokuratoryą, dla tego stosownie do życzenia komitetu ogłosic to przez gazety krajowe i zagraniczne postanawia (podpisano) Jan Woynitowicz w miescu Prezesa, Antoni Lappa, Jan Petersen, Kommissarze; Wincenty Szukszta, Gaspar Romanowicz, Zastępcy.

Zgodno z protokulem świadczę Ludwik Czernichowski Sekretarz.

3. *Sąd Taxatorsko - Exdywizorski za remissą Sadu Gł. Wileńskiego Cywilnego Departamentu, dla usatysfakcyonowania wierzycieli W. Ignacego Hryniewicza Sędziego b. Granicz. Szawel. w mairęności Podubiściu czynność sobie poruczoną kontynuujący, obwieszcza wszystkie interessowane osoby, ze dnia 15 następnego mca nowembra tego 1819 roku, ma zamiar całą sprawę wziąć do namowy. O czém, ażeby tak kredytorowie jakoteż debitorowie W. Sędziego Hryniewicza byli wiadomemi; przez trzykrotną awizacyą w gazecie Kuryera Lit. ogłasza. 1819. r. oktobra 25. dnia.*

Prezydent Ziem. Szawel. Exdywizor. Tomasz Herudowicz.

Pisarz Ziem. P. Rosień. Dyonizy Paszkiewicz. Grodzki Wilkomirski Sędzia Exdywizorski Antoni Komorowski.

Regent Exdywizor. Wincenty Dauksza.

3 *Wyjeżdza za granicę do Austryi, Prus, i Polski za własnymi interesami, Wileński mieszczanin Starozakonny Owsiey Zelikowicz Zelikman na miesięcy jedynaście.*